

Efekty ustawy zakazującej krytyki policji

8 marca 2016

Dane pochodzące z hiszpańskiego ministerstwa spraw wewnętrznych, do których dotarli dziennikarze portalu „The Local”, pokazują, że policja w tym kraju pozyskała prawie milion euro dochodu z mandatów i grzywnien pochodzących z respektowania ustawy o zakazie wyrażania „braku szacunku dla policji”. Od czasu wejścia w życie kontrowersyjnej ustawy, grzywnami takimi zostało ukaranych 6217 osób.

Ustawa, która znana jest potocznie pod nazwą „gag law” („prawo kneblowe”) weszła w życie w zeszłym roku a poprzedziły ją wielotysięczne protesty mieszkańców Hiszpanii wywodzących się z bardzo różnych i często odmiennych politycznie środowisk. Protesty przeciwko nowemu prawu odnosiły się do ograniczania wolności słowa i utrudniania organizacji publicznych protestów.

Ustawa, którą krytykowała m.in. największe na świecie organizacje pozarządowe, zakłada grzywny rozpoczynające się od 100 a kończące nawet na sześciuset tysiącach euro za organizowanie nieautoryzowanych przez władze demonstracji oraz innych form społecznego aktywizmu a także zakaz fotografowania funkcjonariuszy policji. Prawo to znacznie ogranicza możliwość społecznego protestu przeciwko władzy a także zwiększa bezkarność policji.

Według raportu z tego tytułu na rzecz policji wpłynęło ok. 900 tysięcy euro. Rzecznik MSW potwierdził dziennikarzom, że liczby są prawidłowe, a kary zostały nałożone w okresie od kwietnia 2015 do stycznia 2016 roku. Dane te nie obejmują regionów autonomicznych Katalonii i Kraju Basków.

Dochody z tytułu grzywnien nakładanych w związku z powyższą ustawą znajdują się na drugim miejscu pod względem nakładanych

kar. Pierwsze zajmuje posiadanie lub konsumpcja narkotyków w miejscu publicznym. Średnia nakładanych grzywien wynosi 145 euro.

Ustawa ta została wykorzystana do nałożenia na obywatelkę Hiszpanii grzywny w wysokości 800 euro za zamieszczenie na „Facebooku” zdjęcia nieprawidłowo zaparkowanego radiowozu, choć kara ta została później cofnięta. Natomiast karą pięciu tysięcy euro, nałożoną tytułem obowiązującej ustawy ukarany został obywatel protestujący przeciwko tradycyjnym hiszpańskim zawodom walk z bykami, który przykuł się łańcuchem do znaku drogowego. Zarzucono mu „stworzenie zagrożenia dla bezpieczeństwa publicznego”. Zagraniczne media odnotowały karanie Hiszpanów krytykujących np. opieszałość reakcji policji na incydenty na portalach społecznościowych, które traktowane były jako „obraza” funkcjonariuszy.

Na podstawie: TheLocal.es

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)